

Suwerenny Rycerski Zakon Szpitalników Świętego Jana, z Jerozolimy, z Rodos i z Malty

(potoczne nazwy: szpitalnicy, joannici, kawalerowie maltańscy) – jego początki sięgają nieformalnego bractwa założonego w 1070 r. przy szpitalu św. Jana Chrzciciela w Jerozolimie.

W 1113 r. papież Paschalis II oficjalnie uznał zakon rycerski, w jaki przekształcono się wcześniejsze bractwo zakonne. Od początku miał międzynarodowy charakter, a przyjmowano do niego szlachetnie urodzonych rycerzy katolickich bez względu na narodowość. Zakon odgrywał znaczącą rolę w historii Europy, głównie ze względu na swój – niegdyś bardzo istotny – potencjał militarny i znakomitą flotę wojenną.

RODZINA I TRADYCJA

Rycerze maltańscy działali w różnych miejscach: Królestwie Jerozolimy, na Cyprze, Rodos, by w 1530 r. osiąść na Malcie. Tam w 1566 r. rozpoczęto budowę Valetty, miasta nazwanego tak na cześć ówczesnego wielkiego mistrza zakonu, którym w latach 1557–1568 był Jean de la Valette. Słynne są zbudowane przez rycerzy maltańskich twierdze: warownia-szpital Margat na terenie Palestyny, będąca główną kwaterą, a w latach późniejszych zamek Krak des Chevaliers w Syrii, zamek na Rodos. Na skutek dziejowych zawieruch zakon utracił sporą część majątku. Współcześnie jest suwerennym podmiotem prawa międzynarodowego. W 1953 r. papież Pius XII potwierdził suwerenność zakonu, opartego na działalności międzynarodowej, a nie

na posiadłościach majątkowych. Dziś posiada on dwie nieruchomości w Rzymie i jedną na Malcie, mające status eksterytorialności, utrzymuje stosunki dyplomatyczne ze 103 państwami, uczestniczy w życiu międzynarodowym także jako obserwator, m.in. w ONZ, UNESCO, UNICEF. Zakon posiada własną walutę – scudo, znaczki pocztowe, a także tablice rejestracyjne dla samochodów służbowych (kod SMOM). Przez wieki kawalerowie maltańscy potożyli olbrzymie zasługi w dziele organizacji i prowadzenia pierwszych średniowiecznych szpitali na Starym Kontynencie. Charytatywną działalność w tej dziedzinie prowadzą do dziś.

Od ponad 10 lat w Narodowym Starym Teatrze odbywają się co roku wieczory maltańskie, z których dochód przekazywany jest dla ofiar różnych klęsk żywiołowych w Polsce i za granicą czy na wsparcie prowadzonych w Polsce dzieł zakonu.

Uczymy się od siebie

Od wielu lat w Szczyrzycu organizowane są – wspólnie z zakonem cystersów – obozy integracyjne. Uczestniczyło w nich dotąd prawie czterysta niepełnosprawnych dzieci i młodzieży oraz ponad pięciuset wolontariuszy, przeżywając niezapomniane chwile. Wspierają je też otwarci na tę inicjatywę mieszkańcy Szczyrzycza, którzy już nie wyobrażają sobie innego lata, jak właśnie to, które zapewniają niepełnosprawnym cystersi i zakon maltański.

W tym roku Kraków będzie gospodarzem tzw. Małej Malty – międzynarodowego obozu integracyjnego dla osób niepełnosprawnych. Wśród organizatorów oczywiście nie zabraknie dam i kawalerów oraz rzeszy wolontariuszy związanych ze Związkiem Polskich Kawalerów Maltańskich.

– Służba innym to nasza powinność, należymy przecież do najstarszego na świecie zakonu opartego właśnie na działalności charytatywnej. Tej służby i niesienia pomocy zawsze się uczymy, także od innych: od zdrowych i w pełni sprawnych, od chorych i pokrzywdzonych przez los, od wolontariuszy... Każdy z nas po swojemu rozumie pomoc i wsparcie, bo każdy z nas jest inny i właśnie ta różnorodność ludzkich charakterów i postaw jest tą dobrą stroną naszego życia – mówi Anna Łodzińska.

„Wierność wierze i pomoc potrzebującym” to dewiza dam i kawalerów Zakonu Maltańskiego. Przestrzegają jej, dając świadectwo w codziennej pracy.

Elżbieta Cegła

elzbieta.cegla@polskapress.pl



DAMA MALTAŃSKA TO KOBIETA CZYNU, KTÓRA CHĘTNIE ANGAŻUJE SIĘ TAM, GDZIE WYMAGA TEGO SYTUACJA

– Organizujemy je w różnych dostępnych miejscach: hotelach, dworkach, pałacach... Np. oplatek w Rzeszowie odbył się w hotelu Hilton, w Krakowie pani Kinga Potocka otworzyła podwoje Pałacu pod Baranami, chodzi bowiem o stworzenie wspólnoty, a także ciepłej atmosfery w niecodziennej oprawie – mówi Anna Łodzińska. – Na co dzień natomiast, kontynuując prawie tysiącletnią tradycję działań charytatywnych Zakonu Maltańskiego, prowadzimy szereg placówek niosących pomoc potrzebującym. Jest to m.in. wielospecjalistyczna przychodnia „Komandoria” w Poznaniu, Dom Pomocy Społecznej w Szydłaku, w którym stale przebywa ponad stu przewlekle chorych psychicznie, Maltańskie Centrum Pomocy Niepełnosprawnym Dzieciom i ich Rodzinom w Krakowie, obejmujące obecnie

opieką około 500 dzieci, czy szpital dla terminalnie chorych w Barczewie koło Olsztyna, w którym blisko 70 pacjentów wymaga stałej pomocy i ulgi w cierpieniu, często w ostatnich chwilach ich życia – wylicza dama Zakonu Maltańskiego i dodaje: – Na prowadzenie tych i innych dzieł zakonu potrzebne są stałe wielkie fundusze. Dla ich uzyskania zdobywamy sponsorów i inicjujemy różne akcje. Dwa lata temu zorganizowaliśmy w restauracji „Kawaleria” aukcję dzieł sztuki i nietypowych wydarzeń. Np. można było wylicytować polowanie z myśliwym Janem Potockim czy profesjonalną sesję zdjęciową w Pałacu pod Baranami. Zebraliśmy wtedy prawie 50 000 złotych i przeznacziliśmy je na zakup sprzętu specjalistycznego dla pacjentów szpitala w Barczewie oraz poszkodowanych na kijowskim Majdanie – podsumowuje Anna Łodzińska.

ZAKON KAWALERÓW MALTAŃSKICH



Korona wielkiego mistrza

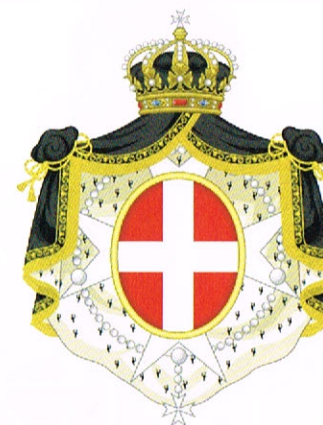
Na czele Suwerennego Rycerskiego Zakonu Szpitalników św. Jana, z Jerozolimy, z Rodos i z Malty stoi obecnie Jego Najmiejnientniejsza Wysokość Księżę i Wielki Mistrz Fra Matthew Festing. Insignia wielkiego mistrza to tańcuch orderowy Zakonu

Maltańskiego z Krzyżem. Jako suzeren i głowa zakonu rządzi on wraz z Suwerenną Radą, skupiającą najwyższych dostojników zakonnych, którymi są: wielki komandor, wielki kanclerz, wielki szpitalnik, członkowie Wielkiej Rady. Z ramienia papieża funkcję patrona zakonu pełni od 2014 r. amerykański kardynał Raymond Burke.

Herb

Herb Zakonu Kawalerów Maltańskich przedstawia na czarnym płaszczu, usianym złotymi liliami, podbitym gronostajem, zwieńczonym koroną królewską, owalną

czerwoną tarczę ze srebrnym krzyżem otoczonym różańcem z pereł. Za tarczą srebrny krzyż o ośmiu rogach (order św. Jana Jerozolimskiego), po jego obu stronach po dwie flagi Zakonu.



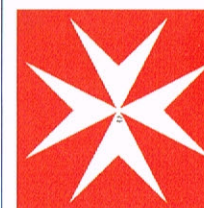
Skrzynki pocztowe zakonu w Rzymie



Flaga



Krzyż maltański



Strój

Strój zakonny kawalerów maltańskich ustalił papież Aleksander IV w 1259 r. To czarny habit i czarny płaszcz z kapturem. Na habicie i płaszczu po lewej stronie naszyty był biały krzyż, który obecną formę (krzyż tzw. maltańskiego) przybrał w XVI w. Bracia-rycerze w czasie pokoju nosili czarny płaszcz z białym krzyżem, do walki zaś nakładali na zbroję czerwoną tunikę z białym krzyżem tacińskim. Dziś uro-

czystym strojem kościelnym kawalerów maltańskich jest culla – długa, luźna, czarna szata z wyszytym na piersi dużym białym ażurowym krzyżem maltańskim o rysunku zależnym od rangi w zakonie. W trakcie wystąpień o charakterze dyplomatycznym lub dworskim członkowie zakonu używają nadal szkarłatnych mundurów o kroju pochodzącym z II połowy XIX w. i kapeluszy typu bicorne. Mają też prawo zakładać do nich miecz paradny i ostrogę.